

CAGLIERO

100!

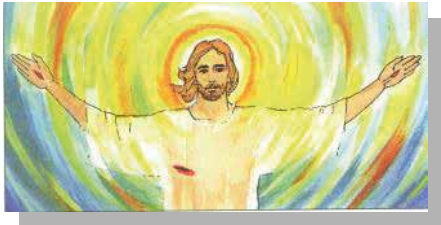
Kwiecień 2017

Biuletyn Salezjańskiej Informacji Misyjnej



11

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Alleluja! Przez trzy dni Pan Jezus doświadczył ciemności i otchłani śmierci. Potem usłyszał radosne wołanie Ojca, który wezwał Go do życia. Oto głęboki motyw, dla którego każda wspólnota salezjańska uczy się promieniować radością Chrystusa Zmartwychwstałego.

W tym kontekście nie zapominajmy o misyjnym apelu przełożonego generalnego z 8 grudnia 2016 roku. Tam powiedział nam: „Misja ewangelizacyjna w świecie wzywa nas, salezjanów księdza Bosko, aby iść dalej, aby jeszcze bardziej otworzyć się i odpowiedzieć na liczne prośby o ewangelizację w różnych miejscach i wśród wielu ludów,

które stale kieruje do nas Kościół”.

Światło Wielkanocy pozwala nam zrozumieć, że ta misja ewangelizacyjna jest odpowiedzią na pragnienie, jakie mają w sobie wszystkie narody, zwłaszcza młodzi całego świata, a mianowicie, aby przyjąć dobrą nowinę o Panu, zwycięzcy grzechu i śmierci.

Drogi Współbracie - młody czy nie całkiem młody - masz jeszcze czas, aby przestać przełożonemu generalnemu (afartime@sdb.org) list, w którym wyrazisz swoją gotowość misyjną *ad gentes, ad externos, ad vitam*.

148. wyprawa misyjna, która wyruszy we wrześniu, jest już prawie gotowa! Brakuje tylko Ciebie!

Wesołych Świąt!

Guillermo Basaños
Ks. **Guillermo Basaños SDB**
Radca ds. Misji

W tym miesiącu, w którym będziemy świętować Wielkanoc, w Zgromadzeniu rozpocznie się także praktyczna refleksja nad zagadnieniem pierwszego głoszenia Jezusa Chrystusa. Będzie ona podjęta w ramach ośmiu dni studium przeprowadzonych na pięciu kontynentach. Pierwsze regionalne seminarium animacji i formacji misyjnej odbędzie się w Cachoeira do Campo w Brazylii w dniach od 23 do 30 kwietnia. Będzie realizowane wspólnie z Córkami Maryi Wspomożycielki. Jego celem jest asymilacja, zrozumienie i pogłębienie tematu pierwszego głoszenia Jezusa Chrystusa oraz poszukiwanie konkretnych dróg wychowawczo-duszpasterskich, aby umocnić w inspektoriami praktykę pierwszego głoszenia w różnych sektorach i obszarach naszej obecności.

Kolejne seminaria odbędą się: w Tajlandii w dniach 13-20 sierpnia br. - dla Azji i Oceanii; w Fatimie w dniach 4-11 marca 2018 roku - dla Europy; w Johannesburgu w dniach 12-19 sierpnia 2018 - dla Afryki. Głoszenie Chrystusa Zmartwychwstałego jest pilną i stałą misją Kościoła w różnych kontekstach kulturowych. Trzeba Go głosić w klimacie ubogacającego dialogu w kontekstach o bogatych tradycjach religijnych. W środowiskach silnie zlaicyzowanych, w których odczuwa się wielki głód duchowości i poszukiwania sensu życia. W kontekstach szeroko otwartych na Dobrą Nowinę oraz tam, gdzie doświadczą się pewnego znużenia chrześcijaństwem i potrzeby nowej żywotności. W tych wszystkich środowiskach, które trudno geograficznie przyporządkować ze względu na dzisiejszą mobilność ludzką.

Dzięki świadectwu ewangelicznego życia pełnego radości i spójności oraz wspaniałomyślnej miłości, wielu ludzi, szczególnie młodych, stawia nam pytanie: „Co was motywuje, że żyjecie w ten sposób?”. To mądrość duszpasterska jest motywem naszej wiary. „Podobnie jak ksiądz Bosko jesteśmy wszyscy powołani, i to w każdej okoliczności, aby wychowywać do wiary. Naszą najszczytniejszą wiedzą jest zatem poznanie Jezusa Chrystusa, a największą radością głoszenie wszystkim niezgłębionych bogactw Jego tajemnicy” (Konstytucje 34).

Jakże wiele „terenów misyjnych” jest na naszych podwórzach, placach zabaw, w klasach, pracowniach, dzielnicach, w których są nasze dzieła salezjańskie, czekające w takiej czy innej formie na pierwsze głoszenie Jezusa.

Do Twojej inspektorii dotrze książka „Pierwsze głoszenie dzisiaj” - narzędzie i pomoc w formacji do bycia misjonarzami wobec dzisiejszych wyzwań.



Najlepsze życzenia dla Cagliero11!!! Oto 100. numer! Ten prosty biuletyn animacji misyjnej jest wydawany w języku włoskim, hiszpańskim, portugalskim, angielskim, francuskim, rosyjskim, ukraińskim, kasi, słowackim, czeskim, chińskim kantońskim, koreańskim, wietnamskim, polskim, niemieckim, japońskim i wielu innych. Jest to proste, rodzinne i znaczące narzędzie animacji misyjnej.



Moje powołanie misyjne do posługi pośród ludności tubylczej pochodzi od mojej babci, w której płynęła tubylcza krew; mam więc już w genach wyraźny związek z tymi ludźmi.

Urodziłem się w Manaus. Potem moja rodzina wróciła do puszczy, gdzie spędziłem osiem lat. Żyliśmy z tego, co upolowaliśmy i co urodziła ziemia. Aby wziąć udział we Mszy Świętej, musieliśmy iść cztery kilometry do osady, w której włoski misjonarz przewodniczył Eucharystii. Po ukończeniu szkoły podstawowej przeprowadziliśmy się do miasta. Tam rozpocząłem uczęszczać na katechezę. Mając 14 lat zacząłem służyć w kościele. Salezjanów znałem ze „stówek na dobranoc”, o których opowiadał mi

ojciec, który był wychowankiem salezjańskim w Rio Negro. Potem sam zaangażowałem się jako wolontariusz w dzieło społeczne o nazwie „Prómenor Dom Bosco”. Było to moje salezjańskie doświadczenie powołaniowe. Dobrze pamiętam słowa, jakie ówczesny ksiądz inspektor powiedział do mnie i mojego kolegi: „Potrzebujemy młodych ludzi do pracy wśród ludności tubylczej w Rio Negro”. To zdanie bardzo mnie poruszyło. W 2006 roku w ramach praktyki duszpasterskiej zacząłem pracować wśród Indian Yanomami w Maturacá. Razem z całą wspólnotą podjęliśmy wiele działań na rzecz młodzieży i rodzin: oratoria, nauczanie i wychowanie, katecheza. Po tym bogatym doświadczeniu wśród Yanomami wyjechałem do Jerozolimy Ratisbonne na studia teologiczne. W 2013 roku zostałem posłany do pracy wśród tubylców zamieszkujących brzegi rzeki Marauia. Z radością przyjąłem tę misję. Teraz, od czterech lat, posługuję wśród Indian Yanomami. Prowadzę szkołę, a od dwóch lat pracuję z nauczycielami, angażując ich w duszpasterstwo poprzez katechezę.



W miejscu mojej posługi misyjnej jest niewielu misjonarzy salezjańskich. Napotykają oni wiele trudności. Niektóre organizacje obecne na tym terenie utrudniają pracę salezjanów, chcąc ustawić tubylców przeciwko nam. Brakuje środków materialnych na rozwój misji wśród Yanomami i innych grup etnicznych w tym regionie. Do tego wszystkiego dochodzą ogromne odległości, jakie dzielą od siebie poszczególne wspólnoty tubylców.

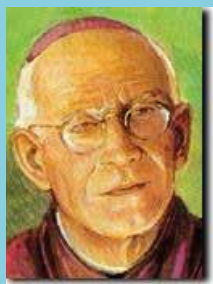
Patrząc z perspektywy lat na salezjańską inspekcję misyjną Amazonii mogę powiedzieć, że moją największą radością jest pewność, że ziarno wydaje owoce. Te owoce to wynik pracy wielu salezjanów, którzy oddali swoje życie w służbie tubylców. Ziarno Słowa Wcielonego było już obecne w sercach tych ludzi, a misjonarze podnieśli je z ziemi, aby mogło zakiełkować. Dzisiaj my jesteśmy częścią tej historii i siejemy, aby ziarno wydało obfity owoc w tym rejonie Rio Negro. Wychowujemy tubylczą młodzież na dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli.

Z okazji Dnia Misji Salezjańskich 2017 zwracam się do ludzi młodych: nie bójcie się powiedzieć „tak” pracy wśród ludności tubylczej. Oni potrzebują waszej obecności. Przybывajcie bez lęku i uprzedzeń, aby poznać bogactwo tych ludów. Wszyscy możemy żyć w zgodzie, szanując kulturę innych i dzieląc się z pokorą serca tym, co mamy najlepszego. Nie lękajcie się żyć nowym doświadczeniem kulturowym i misyjnym w duchu salezjańskim.

Ks. Lázaro Santos SDB
Dyrektor i proboszcz salezjańskiej misji w Maturacá

Świadectwo salezjańskiej świętości misyjnej

Ks. Pierluigi Cameroni, Postulator Generalny ds. Kanonizacyjnych Rodziny Salezjańskiej



Czcigodny biskup Octavio Ortiz Arrieta (1878-1958), pierwszy salezjanin w Peru. Kiedy został biskupem Chachapoyas, w swoim pierwszym liście pasterskim z 1922 roku napisał do wiernych swojej diecezji: „Jeśli jesteście ojcami rodziny, wychowujcie swoje dzieci w świętej bojaźni Bożej. Nie zapominajcie, że w tej pięknej świątyni rodzinnej jesteście jak kapłani Najwyższego, którym zostało powierzone zadanie głoszenia i rozwijania pobożności. Niech religia kształtuje delikatne serca waszych dzieci, jeśli chcecie widzieć, jak wzrastają w mądrości i świętości, przydatne dla Boga i Ojczyzny, a kiedyś szczęśliwe w niebie”.



Salezjańska Intencja Misyjna

Za powołania salezjańskie

Aby każda wspólnota salezjańska promieniowała radością Bożego wezwania.

Istnieje wiele sposobów „oddania życia” za ludzi młodych. Jednym z nich jest pełna miłości modlitwa w ich intencji. Prosić Boga, aby młodzi odpowiedzieli wielkodusznie, każdy na swoje powołanie, to prosić o to, co jest najważniejsze. To najpiękniejsze życzenie dla tych, którzy wchodzi w życie. A jeśli Pan wezwie do pozostawienia sieci i naśladowania Go, poświęcając Mu wszystko, to nie ma większego skarbu ani cenniejszej perty na tej ziemi, do której mogłoby przylgnąć ludzkie serce. Odpowiedzieć „tak” na Jego wezwanie to ukryta tajemnica, gdzie łaska Boża spotyka się z wolnością każdego człowieka: modlitwa to najwspanialszy sposób animacji powołaniowej.

